

но у подобной «конфетки» будет слишком дорогая «обертка»: через несколько лет дом придется перекрашивать. Оплата дорогостоящего ремонта ляжет на плечи жильцов.

Что касается дизайна и внутреннего комфорта, при планировании панельного дома существует множество ограничений: можно спланировать несколько комнат три на шесть или — с небольшими вариациями — нечто подобное другой серии. В то же время более технологичные варианты позволяют максимально использовать застраиваемые участки с учетом пожеланий будущих жильцов — с одной стороны, и свободно планировать внутренние пространства — с другой.

В Москве сносят не только 5-этажные, но и 9-этажные панельные дома. На их месте строят новые — современные, красивые, комфортные, экономичные. В Казани к ветхому жилью причисляют и отдают под снос даже «сталинки». В Тольятти уже лет 15 не разрешается строить панельные дома на улицах — только внутри кварталов. В Чувашии панельное домостроение вообще запрещено как недолговечное, устаревшее и не украшающее архитектурный облик. Мы же стремимся любыми способами увеличить количество квадратных метров сдаваемого жилья, но в случае с панельными домами это происходит за счет качества. Если бы мы сегодня отказались от строительства панельных домов — это был бы идеальный вариант. Но переход на новые технологии требует финансовых вложений. Некоторые фирмы попросту не хотят тратить деньги на переподготовку специалистов и на приобретение нового оборудования. Получается, что сиюминутную выгоду строительные компании ставят выше интересов людей.

Дома, построенные 45 лет назад, уже исчерпали свой срок службы. И с каждым годом их число растет. Сейчас остро стоит вопрос либо об их ремонте, либо о сносе. Лет через 10–20 придется сносить полгорода. Зачем же строить некомфортное и недолговечное жильё? Сегодня, принимая решение о возведении панельных зданий, строительные фирмы выступают в роли скупых, которые платят дважды. Увы, расплачиваться придется людям, которые будут жить в этих домах, и государству, тратящему огромные деньги на замену ветхого жилья...

#### Список цитированных источников

1. Экология жилища и здоровье человека / А.П.Дубров. — 1995.
2. [Электронный ресурс] — Режим доступа: <http://www.zagorodna.com/ru/stati/pliusy-i-minusy-panelnyh-i-monolitnyh-domov.html>
3. [Электронный ресурс] — Режим доступа: <http://nsportal.ru/ap/nauchno-tehnicheskoe-tvorchestvo/library/vliyanie-stroitelnykh-i-otdelochnykh-materialov-na-zdor>
4. [Электронный ресурс] — Режим доступа: [http://www.nb.by/publications/archive/2008/3/\\*2086/](http://www.nb.by/publications/archive/2008/3/*2086/)

*Grycel E. J.*

## ARCHITEKTURA OKRESU REALIZMU SOCJALISTYCZNEGO W PRZESTRZENI MIEJSKIEJ BIALEGOSTOKU I GRODNA

### Wstęp

II wojna światowa, z całym ogromem zniszczeń, które przyniosła, postawiła architektów i urbanistów przed nieoczekiwaną szansą. Paradoksalnie dała im sposobność wprowadzenia w życie postulatów ruchu nowoczesnego głoszących wiarę w możliwość stworzenia zupełnie nowego modelu miasta, odpowiadającego wymogom współczesnego społeczeństwa i uwzględniającego przemiany, jakie w nim zaszły. Wiarę tą wspierało dodatkowo przekonanie o niskiej wartości, zarówno użytkowej, jak i estetycznej XVIII- i XIX-wiecznej zabudowy.<sup>1</sup> W wyniku działań wojennych duża część tej właśnie historycznej tkanki miejskiej uległa zniszczeniu, co dało

---

<sup>1</sup> Idee te, w sposób chyba najbardziej radykalny, znalazły swe odbicie w studialnych pracach Le Corbusier'a. W trakcie Międzynarodowej Wystawy Sztuki Dekoracyjnej i Przemysłowej, która odbyła się w 1925 r. w Paryżu, zaprezentował on plan przebudowy Paryża, tzw. Plan Voisin, którego jednym z głównych założeń było wyburzenie dużej części historycznego centrum miasta i wzniesienie na to miejsce osiemnastu gigantycznych wieżowców powiązanych między sobą drogami szybkiego ruchu. To radykalne rozwiązanie nie miało wówczas, na szczęście, żadnych szans na realizację. Jednak idea przetrwała i po roku 1945 kuszący swym futurystycznym rozmachem obraz, miał się urzeczywistnić, pod różną postacią i z różnym skutkiem, w miastach na całym świecie.

możliwość zrealizowania w praktyce modernistycznych koncepcji. Oczywiście tylko tam, gdzie udało się przekonać do tego konserwatorów zabytków.

Tymczasem w Europie Środkowej i Wschodniej, która znalazła się w strefie wpływów Związku Radzieckiego, proces odbudowy miast przebiegał swym własnym torem. Wbrew coraz bardziej popularnym hasłom głoszonym przez modernistów, zwrócono się ku tradycyjnym zasadom kształtowania przestrzeni miejskiej, opartym na doktrynie realizmu socjalistycznego. Do zniszczonych zabytków podchodzono w specyficzny sposób. Jak pisze Andrzej Basista: „Komunistyczna rzeczywistość nie okazała się łaskawa dla zabytków, których koszt odbudowy, ratowania, czy też prostej konserwacji przekraczał propagandowe korzyści, jakie reżim mógł dzięki nim osiągnąć.”<sup>2</sup>

Chcąc zrozumieć przyczyny tego stanu rzeczy, należy cofnąć się o kilkadziesiąt lat do początków państwa radzieckiego. Wielka Rewolucja Październikowa i przemiany, które po niej nastąpiły zaangażowały wszystkie ugrupowania rosyjskich artystów awangardowych. Zadeklarowali oni swoje współczestnictwo w kreowaniu i utrwalaniu nowej rzeczywistości. Artysta, podobnie jak chłop i robotnik miał być budowniczym nowego ustroju. Awangardowa sztuka, a więc i architektura, miała odzwierciedlać radykalne przemiany społeczno-polityczne, wpływać na zmianę i rozwój upodobań estetycznych społeczeństwa. Wszystkie środowiska awangardowe nie tylko poparły rewolucję komunistyczną, ale czynnie ją współtworzyły. Problemy rewolucji niejednokrotnie wręcz skłaniały artystów do określonej aktywności twórczej, generowały pomysły i problematykę tej sztuki. Tak było między innymi z rosyjskim konstruktywizmem.

Początkowe poparcie ze strony komunistycznych władz, z czasem zaczęło się jednak przeradzać w ostrożny dystans, a następnie w niechęć. Nie próżnowali też zwolennicy tradycyjnej działalności artystycznej, negując sztukę awangardową jako niezrozumiałą i nieprzystawalną dla mas, a jednocześnie zbyt eksperymentalną, by dotrzeć do świadomości przeciętnego odbiorcy. Doprowadziło to do przyjęcia przez Związek Radziecki w roku 1934 doktryny realizmu socjalistycznego, jako obowiązującej we wszystkich dziedzinach sztuki.

#### **Białystok i Grodno – modelowe miasta polsko-białoruskiego pogranicza**

Proces formowania się nowej przestrzeni miejskiej, a w jej ramach nowej architektury, warto jest prześledzić na przykładzie Grodna i Białegostoku – dwóch modelowych miast wschodniego pogranicza. Już od XVIII wieku łączyły je więzy szczególne i nie zawsze było to tylko zwykłe sąsiedztwo. W tych związkach było kilka istotnych okresów:

- patronatu ze strony Grodna:

Historia Grodna rozpoczyna się na Górze Zamkowej nad wysokim brzegiem Niemna już w wieku XI. W ciągu następnych stuleci miasto szybko zyskuje na znaczeniu, stając się w XIV wieku jednym z ważniejszych ośrodków politycznych i gospodarczych Wielkiego Księstwa Litewskiego. Jednak dopiero II połowa wieku XVI to początek jego prawdziwej świetności. W tym czasie, aż do końca wieku XVIII, Grodno należy do grona trzech najważniejszych miast Rzeczypospolitej Obojga Narodów.

Białystok w sposób znaczący pojawia się na kartach historii dopiero w wieku XVIII, kiedy staje się główną siedzibą magnackiego rodu Branickich. Sam ośrodek miejski wyrasta przy zespole pałacowo-ogrodowym, pełniąc wobec niego funkcje służebne.

W wieku XVIII Wilno i Grodno rozciągają nad Białymstokiem swoisty kulturowy patronat.

- wspólnego, w miarę równomiernego rozwoju:

Po zatwierdzeniu II rozbioru Polski (1793), a następnie abdykacji króla Stanisława Augusta Poniatowskiego (1795) – obydwie te wydarzenia miały miejsce w Grodnie, miasta znalazły się w granicach Cesarstwa Rosyjskiego. Od 1801 r. Grodno jest stolicą guberni grodzieńskiej. W roku 1807 Białystok zostaje stolicą obwodu białostockiego i jest nią aż do roku 1842, kiedy to wraz z całym obwodem zostaje włączony do guberni grodzieńskiej. Wiek XIX to okres burzliwego rozwoju przemysłowego. Pomimo nieznaczącej przewagi, jaką niewątpliwie dają funkcje administracyjne pełnione przez Grodno, to właśnie Białystok rozwija się nieco bardziej dynamicznie.

- rywalizacji:

Po wybiciu się Polski na niepodległość, Białystok zostaje stolicą województwa białostockiego, do którego w roku 1921 przyłączony zostaje powiat grodzieński. Obydwie miasta rywalizują, w pokojowy rzecz jasna sposób, o miano lokalnego centrum duchowego i kulturowego (funkcja centrum administracyjnego zarezerwowana jest dla Białegostoku). Za Grodnem przemawia wielowiekowa tradycja, przeszkodą jest jednak „rosyjskość miasta”. Białystok to z kolei wielki ośrodek przemysłu włókienniczego, no i przede wszystkim (przynajmniej w oczach polskich władz) miasto w większym stopniu „polskie”.

---

<sup>2</sup> Basista A.: *Betonowe Dziedzictwo. Architektura w Polsce czasów komunizmu*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa – Kraków 2001, s. 159

Jak widać historia na trwałe splótła losy obydwu miast. Przez większą część swych dziejów wzrastały w identycznym środowisku narodowo-etnicznego pogranicza, co w efekcie doprowadziło do powstania porównywalnej przestrzeni miejskiej. To pokrewieństwo i „kresowy” charakter, nie wynikał z niepowtarzalności ich architektury, która byłaby przeniesieniem kulturowego wielogłosu w świat materialny, a więc zbudowany. Możemy raczej mówić o charakterystycznej drobnostkowości, niewielkiej skali poszczególnych elementów tkanki miejskiej, dużym znaczeniu tradycyjnych materiałów budowlanych, a w końcu też i o czynniku ludzkim, które to decydowały o specyfice Białegostoku i Grodna.

Po II wojnie światowej te dwa dotychczas żyjące w swoistej symbiozie organizmy miejskie, znalazły się w dwóch odmiennych państwach – Białystok został ostatnim (obok Lublina) dużym ośrodkiem miejskim na polskiej „ścianie wschodniej”, a Grodna weszło w skład Białoruskiej SRR, odzyskując przy okazji, utraconą na rzecz Białegostoku, rangę miasta obwodowego. Mniej więcej w połowie drogi między nimi pojawiła się granica, która po roku 1989 stała się granicą między dwoma ideologiami społeczno-politycznymi i dwoma odmiennymi systemami gospodarczymi.

### **Idea społecznego egalitaryzmu w przestrzeni miasta**

W kilka lat po zakończeniu II wojny światowej rozpoczął się proces formowania nowej przestrzeni miejskiej Białegostoku i Grodna oparty na doktrynie realizmu socjalistycznego. Zgodnie z jego zasadami nastąpił powrót do tradycyjnych zasad kształtowania miasta, odzwierciedlający zniesienie podziału klasowego oraz niwelację różnic pomiędzy dzielnicami śródmiejskimi a przedmieściami. Ulica i plac miejski, obudowane skoncentrowaną, reprezentacyjną zabudową, miały uzyskać szczególną rolę społecznego i kompozycyjnego tła dla wielkich zgromadzeń, pochodów i festynów.

W przypadku Grodna, jednym z podstawowych działań podjętych w pierwszych latach po wojnie było stworzenie nowego planu urbanistycznego. Zgodnie z przyjętymi w nim założeniami, centralną część miasta miał wyznaczać kwadrat Placu Sowieckiego, czyli historyczny Stary Rynek. Południowa pierzeja placu, w której do wybuchu II wojny światowej mieścił się pałac Radziwiłłów, została ostatecznie zniesiona w celu stworzenia otwarcia widokowego na Niemen. Powstała w ten sposób wolna przestrzeń uzyskała rangę miejskiego bulwaru wysadzanego drzewami, łączącego przestrzeń placu z nadbrzeżem rzeki. Rangę miejsca podkreślał monumentalny szereg socrealistycznych kamienic<sup>3</sup>, które stworzyły zwarte pierzeje ulic Mostowej i Krupskiej. Zająły one miejsce eklektycznych kamienic z przełomu XIX i XX wieku, które bądź to ucierpiały w trakcie działań wojennych, bądź to zostały rozebrane tuż po wojnie, jako „budynki o niskiej wartości użytkowej i estetycznej”.

Pierwszy powojenny plan odbudowy centrum Białegostoku powstał natomiast w latach 1945-1946. Zakładał on podkreślenie znaczenia ulicy Lipowej - jednej z najbardziej reprezentacyjnych ulic miasta, odbudowę ratusza rozebranego przez wojsko radzieckie oraz stworzenie nowej obudowy rynku. W zburzonym w 80% śródmieściu Białegostoku powstały na początku lat 50. zwarte pierzeje III- i IV-kondygnacyjnych kamienic, najczęściej z usługami w parterach, sytuowanych kalenicowo w stosunku do ulicy, z funkcją mieszkaniową dostępną od strony wewnątrz kwartałów. Wnętrza te projektowano w sposób skromny, ba, ascetyczny nawet. Cały nacisk położono na wystrój i formę fasady zewnętrznej. Jej monumentalny charakter podkreślały boniowania parteru, pilastry, wydatne gzymsy wieńczące i międzykondygnacyjne oraz stylizowane attyki. Zgodnie z tym zasadami powstała większość zabudowy mieszkaniowej w centrum miasta w rejonie ulic Lipowej, Malmeda, Białówny, Sienkiewicza i Liniarskiego. W chwili obecnej obszar ten uważany jest przez mieszkańców za swego rodzaju namiastką miejskiej „starówki” i, co ciekawsze, niewiele osób zdaje sobie sprawę, że budynki uznawane przez nich za dużo starsze mają dopiero pół wieku. Na początku lat 50. zrodziła się też idea stworzenia nowego założenia urbanistycznego w bezpośrednim sąsiedztwie centrum miasta, tzw. „Alej Pochodów” (obecnie ulica M. Skłodowskiej-Curie) – szerokiego ciągu komunikacyjnego zaplanowanego na potrzeby organizacji pierwszomajowych marszów. Na jego zamknięciu zaplanowano siedzibę Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, tzw. Domu Partii.

Architektura stała się tym samym bardzo ważnym orężem w ręku animatorów nowego porządku społecznego. Miała przekazywać treści socjalistyczne, idee kształtujące świadomość i światopogląd obywateli. Wygląd zewnętrzny budowli miał większe znaczenie, niż tylko estetyczne, miał wyrażać idee społeczne, wzbudzać poczucie siły i trwałości państwa ludowego, jego masowego kolektywnego charakteru, jego demokratyzmu i humanizmu, ideę prawdziwej wolności i wszechstronnych możliwości, który daje ono człowiekowi.

---

<sup>3</sup> Budynki powstały według projektów typowych, inspirowanych akademickim klasycyzmem. Do ważniejszych obiektów w ramach tego kompleksu należy hotel „Niemen”.

## Grodno - Pałac Kultury Włókienników

W roku 1958 oddano do użytku Pałac Kultury Włókienników w Grodnie. Na miejsce jego lokalizacji wybrano zachodnią pierzeję Placu Sowieckiego w bezpośrednim sąsiedztwie kościoła Farnego, tzw. Fary Witoldowej<sup>4</sup>, kościoła Jezuitów i pałacu Stefana Batorego. Budynek powstał według projektu typowego<sup>5</sup>, wzorowanego na miejskich pałacach klasycystycznych. Wysoki podcień od strony wejścia głównego, wsparty na korynckich kolumnach w tzw. wielkim porządku, nadał obiektowi tak pożądany monumentalny charakter. Efekt ten spotęgowano umieszczając na osi wejścia symetrycznie rozplanowaną klatkę schodową, która łączyła trzy kondygnacje budynku. Na pierwszej z nich znajdował się westybul, foyer, sale klubowe i pomieszczenia administracyjne, na drugiej - sala widowiskowa na 400 miejsc z foyer oraz sala taneczna, a na kondygnacji ostatniej sala wykładowa na 120 miejsc.

Obiekt w sposób neutralny wpisał się w przestrzeń Placu Sowieckiego, z czasem stając się nieodrodną jego częścią. Jest dziełem godnym uwagi głównie jako przykład powojennej architektury socrealistycznej wkomponowanej w historyczny kontekst i architektoniczny symbol społecznego egalitaryzmu, jaki zapanował w miastach tej części Europy. Tuż obok obiektów sakralnych, miejskiego pałacu i mieszczkańskich kamienic – świadków minionych epok, pojawił się oto dom kultury dla zwykłych robotników.

Zgodnie z socrealistyczną doktryną zagadnienia związane z budową nowego ustroju miały być przedstawiane w sposób realistyczny i bardzo dosłowny. Tak miała wyglądać socjalistyczna treść. Pojęcie narodowej formy miało z kolei oznaczać zindywidualizowanie sposobu przekazu treści socjalistycznych w odniesieniu do poszczególnych narodów, znalezieniu charakterystycznego dla tradycji danego kraju stylu, w celu wykorzystania go jako nośnika nowych idei. W architekturze zazwyczaj narodową formę oznaczało nawiązywanie do sztuki ludowej poprzez stosowanie elementów folklorystycznych, bądź do stylów tzw. postępowych okresów historycznych, za jakie uważano renesans (humanizm), a zwłaszcza klasycyzm (oświecenie), głównie w wydaniu akademickim. Stąd też elementy tego ostatniego stylu, które uznane zostały za nośnik lokalnej, grodzieńskiej tradycji i jako takie na kilkanaście lat stały się obowiązującym językiem wypowiedzi architektonicznej. Cóż z tego, że w Grodnie rzeczywiście zachowało się wiele klasycystycznych budynków o wysokich walorach architektonicznych. Wystarczy tu wspomnieć dom przy ulicy Zamkowej 16, czy dom vice-gubernatora Maksimowicza przy ulicy Orzeszkowej. Zarówno budynek Pałacu Kultury Włókienników, jak i opisany w dalszej części dom handlowy przy ulicy Sowieckiej, powstały w oparciu o projekty typowe.<sup>6</sup> Poszukiwanie jakichkolwiek analogii z miejscowymi realizacjami z XVIII, czy XIX wieku, jest więc bezcelowe.

Z Pałacem Kultury Włókienników wiąże się jeszcze jedno istotne wydarzenie. W momencie powstania obiektu, czyli w roku 1958, w jego bezpośrednim sąsiedztwie mieścił się kościół p.w. Wniebowzięcia N.M.P., tzw. Fara Witoldowa. Był to jeden z najstarszych zabytków na terenie Grodna, ufundowany w końcu XIV wieku przez Wielkiego Księcia Litewskiego Witolda, później wielokrotnie przebudowywany i niszczone. W okresie międzywojennym Oskar Sosnowski przywrócił mu pierwotny gotycki charakter. Opinie co do wartości rekonstrukcji Sosnowskiego były od samego początku podzielone. Wszelkie wątpliwości definitywnie „rozstrzygnęły” władze radzieckie, które w połowie lat 60. XX wieku podjęły decyzję, o rozbiórce obiektu. W uzasadnieniu stwierdzono, że kościół swoim charakterem nie pasuje do przestrzeni Placu Sowieckiego, zakłócając ponad to układ komunikacyjny centrum. Można się jednak domyślać, że Fara stanowiła zbyt dużą, dosłownie i w przenośni, konkurencję dla nowopowstałego Pałacu Kultury, przez co musiała zniknąć z pejzażu tej części miasta. Ten fragment pierzei Placu Sowieckiego po dziś dzień jest pusty, a o historii miejsca świadczą jedynie fragmenty niszczonej fundamentów.

W tym miejscu wypada też wspomnieć o jeszcze jednym obiekcie.

<sup>4</sup> Kościół został ufundowany przez Wielkiego Księcia Litewskiego Witolda w 1392 r. Później był wielokrotnie niszczone i przebudowywany.

<sup>5</sup> Autorem projektu był arch. I. Rożyn.

<sup>6</sup> W myśl dość mgliście sformułowanych założeń, sztukę realizmu socjalistycznego powinna cechować przede wszystkim ideowość. Rozumiano ją jako wyrażone przez temat i sposób przedstawienia zaangażowanie dzieła po stronie "walki o socjalizm". Z postulatem tym wiązała się zasada "typowości", czyli przedstawiania nie tego, co istnieje w rzeczywistości jako fakt jednostkowy, lecz jego uogólnionego sensu. Stąd już tylko krok do „typowości” w architekturze, której poszczególne dzieła powinny wyrażać nie indywidualną myśl projektanta, lecz ogólne założenia obowiązującego stylu.

### **Grodno - dom towarowy przy ulicy Sowieckiej**

Z północnej części Placu Sowieckiego wybiega ulica, która niegdyś nosiła nazwę Dominikańskiej. Obecnie jest to ciąg pieszy, który łączy wspomniany plac, czyli historyczne centrum miasta, z XVIII-wieczną częścią Grodna zwaną Horodnicą. W miejscu, gdzie kończy się ulica Sowiecka stoi dom towarowy pochodzący z przełomu lat 50. i 60. XX wieku.<sup>7</sup> Ze względu na pełnioną funkcję, a może po to by podkreślić rangę nowej architektury, budynek został wycofany kilkanaście metrów z pierzei ulicy. Uzyskane dzięki temu przedpole, pozwala zwyktemu przechodniowi lepiej ogarnąć, a co za tym idzie, również i docenić monumentalny charakter czterokondygnacyjnej bryły. Obiekt, tak jak i Pałac Kultury Tkaczy, powstał w oparciu o projekt typowy. Podobny jest również trójosiowy podział elewacji frontowej: część środkowa, najszersza, zaakcentowana została wtopionymi kolumnami zestawionymi w wielkim porządku. Pola między nimi przeprute zostały oknami - dużymi witrynami na pierwszej i drugiej oraz mniejszymi oknami na trzeciej i czwartej kondygnacji. Mimo tych kompozycyjnych podobieństw, bryła domu handlowego robi wrażenie dużo cięższej, bardziej monumentalnej, całkowicie dominując w tej części ulicy Sowieckiej.

Dla porównania przedstawione zostaną obiekty z terenu Białegostoku, które powstały mniej więcej w tym samym okresie, co realizacje grodzieńskie.

### **Białystok - siedziba Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej**

Siedziba Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, czyli tzw. Dom Partii, to najbardziej monumentalny obiekt, który powstał w omawianym okresie w Białymstoku. Jego forma architektoniczna jest charakterystyczna dla początkowego okresu socrealizmu czerpiącego jeszcze z tradycji przedwojennego monumentalizmu gmachów publicznych. Szczególnie monumentalnie prezentuje się rzut gmachu, złożony z poprzedzonego kolumnadą korpusu głównego, zespolonego z wydłużonymi skrzydłami za pomocą łączników opartych na planie wycinka koła. Dzięki tak skomponowanej architekturze siedziba Domu Partii jest jedną z najlepszych tego typu realizacji w stylu realizmu socjalistycznego w Polsce.<sup>8</sup> We wnętrzu zachowały się oryginalne klatki schodowe oraz aula ze zdobionymi drzwiami, balkonikami i drewnianymi mozaikami w kształcie radzieckiej gwiazdy. Budynek usytuowany został przy jednym z boków kwadratowego placu (obecnie Plac Uniwersytecki), zamykając jednocześnie panoramę tzw. Alei Pochodów. Z jego okien można było obserwować tłumy ludzi uczestniczące w pierwszomajowych manifestacjach, a dla przeciętnych mieszkańców stał się on wkrótce symbolem powagi i potęgi nowej władzy socjalistycznej.

### **Białystok - zabudowa przy ulicy Suraskiej i Rynku Kościuszki**

W bezpośrednim sąsiedztwie Placu Uniwersyteckiego znajduje się ulica Suraska, która łączy wspomniany już Plac Uniwersytecki z Rynkiem Kościuszki – centralnym punktem miasta. W latach 50. XX w. otrzymała ona obudowę, z jednej strony w postaci stosunkowo powściągliwych w swym wyrazie estetycznym budynków mieszkalnych, a z drugiej – obiektów użyteczności publicznej w stylu realizmu socjalistycznego. Do najciekawszych, a jednocześnie najbardziej reprezentatywnych dla nowego stylu architektonicznego, należą z pewnością Dom Prasy przy ulicy Suraskiej oraz dwa domy towarowe w południowej pierzei Rynku. Te dwa ostatnie wyróżniają monumentalne fasady z ciężkim, boniowanym cokołem, symetryczną dyspozycją kolejnych kondygnacji z powtarzalnym rytmem okien i pilastrów oraz zwieńczeniem w postaci ażurowej attyki z tralkami. Nieco bardziej oszczędna jest kompozycja elewacji Domu Prasy. W tym przypadku również został zastosowany podział na część cokołową, wyższe kondygnacje oraz zamknięcie w formie attyki. Detal architektoniczny w postaci pilastrów i plicin nie jest jednak tak silnie wyeksponowany, co sprawia, że gra światła i cienia jest dużo mniej zauważalna, a tym samym budynek nie wydaje się być aż tak monumentalny, jak jego sąsiedzi.

Kolejnym, nie mniej ciekawym przykładem nowej socrealistycznej architektury (tym razem w stylu silnie historyzującym) są kamienice mieszkalne zlokalizowane we wspomnianej już południowej oraz zachodniej pierzei Rynku. Charakterystycznymi elementami, które nieco później, bo w latach 70., pojawiły się na ich fasadach są dekoracje w postaci mozaik i sgraffito. Ukazano na nich motywy roślinne, kompozycje geometryczne, herby nawiązujące do symboliki historycznej oraz sceny rodzajowe. Złagodziły one pewną monotonię płaskich elewacji kamienic, nadając im tym samym niepowtarzalny charakter.

<sup>7</sup> Grodno. *Encyklopedyczny Sprawocznik*, Mińsk, „BSE”, 1989, s.395

<sup>8</sup> Patrz: Wicher S. *Życie architektury*, Białystok, SARP, 2009, s.110

## Podsumowanie

Wykorzystywanie architektury do celów politycznych, znane z różnych okresów dziejów ludzkich, nie jest pomysłem XX wieku. Jednak to właśnie wtedy sztuka kształtowania przestrzeni, jak nigdy przedtem na tak szeroką skalę, stała się jednym z istotnych instrumentów sprawowania władzy. Jako ta najbardziej społeczna ze sztuk, posiadała olbrzymie możliwości oddziaływania na życie zbiorowe, ułatwiając kreowanie pożądanych zachowań. Diagnoza ta dotyczy przede wszystkim architektury socrealistycznej, której głównym zadaniem było stworzenie odpowiedniego tła dla wielkich zgromadzeń i demonstracji, ale również zaakcentowanie sprawiedliwości dziejowej, która nastąpiła wraz z nadejściem komunizmu. Warto zauważyć, że nowopowstałe siedziby związane z nauką, kulturą, czy techniką często określano mianem pałacu (patrz – Pałac Kultury Włóknienników) i taką formę architektoniczną im nadawano.

Porównując architekturę tego okresu z terenu Białegostoku i Grodna, można zauważyć pewne zbieżności jeżeli chodzi o architekturę mieszkaniową – budynki tego typu charakteryzowała stosunkowo prosta, zwarta forma o oszczędnym detalu architektonicznym. Występował w ich klasyczny podział na część cokolową, część środkową i zwieńczenie w postaci spadzistego dachu, czasem ukrytego za attyką. W realizacjach białostockich, na budynkach wzniesionych w najbardziej reprezentacyjnej części miasta, w latach 70. wykonano mozaiki i sgraffito. Co ciekawe, mniej więcej w tym samym okresie mozaiki pojawiły się na niektórych wielorodzinnych budynkach mieszkalnych również i w Grodnie. Były to jednak nowe bloki w stylu modernistycznym usytuowane poza ścisłym centrum miasta, a zastosowane dekoracje plastyczne charakteryzowały się dużą skalą i wykorzystaniem białoruskich motywów ludowych.

W architekturze użyteczności publicznej tych zbieżności zauważyć można nieco mniej. Zgodnie z obowiązującym w socrealizmie pojęciem narodowej formy, zindywidualizowanie sposobu przekazu treści socjalistycznych miało polegać na znalezieniu stylu charakterystycznego dla tradycji danego kraju, w celu wykorzystania go jako nośnika nowych idei. Grodzieński socrealizm w dużej mierze czerpał z akademickiego klasycyzmu, podczas gdy realizacje białostockie w widoczny sposób inspirowane były monumentalnym międzywojennym modernizmem gmachów publicznych. Pewnym wytłumaczeniem tego faktu może być to, że autorami nowych budynków w Grodnie byli architekci z Mińska lub Moskwy (często były to projekty typowe), podczas gdy w Białymstoku najważniejsze obiekty zaprojektował architekt Stanisław Bukowski wychowany w tradycji przedwojennej szkoły warszawskiej i wileńskiej.

Władze i mieszkańcy Grodna postrzegają socrealizm jako jeden z ważnych elementów spuścizny historycznej. Tymczasem w Białymstoku wciąż trwa dyskusja, czy obiekty z tego okresu (nawet te najwybitniejsze) można uznać za zabytki, a tym samym, czy w ogóle warto jest je chronić w niezmienionej formie. Coraz częściej jednak, gdy starsze pokolenie przestaje postrzegać tę architekturę poprzez pryzmat minionego ustroju politycznego, a młodsze pokolenie ma o tym ustroju jedynie mgliste pojęcie, ocena architektury socrealizmu przestaje już być tak jednoznacznie negatywna. Dużo łatwiej zauważane są jej pozytywne aspekty, takie jak chociażby utrzymanie tradycyjnego modelu kształtowania miasta z ulicą i placem jako podstawowymi jego elementami oraz powrót do ciągłości historycznej w architekturze. Co więcej, dla części społeczeństwa staje się ona ważnym świadkiem tamtego okresu i istotnym elementem wspólnego dziedzictwa kulturowego.

## Literatura:

1. Basista, A. *Betonowe Dziedzictwo. Architektura w Polsce czasów komunizmu*. – Warszawa – Kraków: Wydawnictwo Naukowe PWN, 2001
2. *Grodno. Encyklopedyczny Sprawocznik*. – Mińsk: BSE, 1989. – S.395.
3. Jodkowski, J. *Grodno*, Nakładem księgarni Józefa Zawadzkiego w Wilnie. – Wilno, 1923.
4. Kaczorowski, B. *Grodno: Historia i zabytki*, Warszawska Oficyna Wydawnicza, Warszawa: Gryf, 1991.
5. Ковкель, И.И. *Гродно* / И.И. Ковкель, Я.Н. Мараш. – Польша. – Минск, 1987.
6. Кудряшов, В.И. *Гродно*. – Минск, 1960.
7. Grycel, J. *Architektura z ideologią w tle. Architektura mieszkaniowa Grodna w drugiej połowie XX wieku*. [w:] *Tendencje w kształtowaniu zabudowy mieszkaniowej współczesnych miast*. Białystok: Dział Wydawnictw i Poligrafii Politechniki Białostockiej, 2005.
8. Grycel, J. *Współczesna architektura mieszkaniowa polsko-białoruskiego pogranicza na przykładzie Białegostoku i Grodna*: Rozprawa doktorska wykonana pod kierunkiem prof. dr hab. inż. arch. Dariusza Kozłowskiego / Wydział Architektury Politechniki Krakowskiej. – Kraków, 2007
9. Wicher, S. *Życie architektury*. – Białystok: SARP, 2009.



*Foto 1 – Socrealistyczny blok mieszkalny,  
ul. Mostowa, Grodno  
Fot.: Autor*



*Foto2 – Socrealistyczny blok mieszkalny, oko-  
lice Placu Sowieckiego, Grodno  
Fot.: Autor*



*Foto 3 – Pałac Kultury Włóknienników, Plac Sowiecki,  
Grodno  
Fot.: Autor*



*Foto 4 – Dom towarowy, ul. Sowiecka, Grodno  
Fot.: Autor*



*Foto 5 – Zabudowa przy Placu Sowieckim, Grodno  
Fot.: Autor*



**Foto 6 – Dom Partii, Plac Uniwersytecki,  
Białystok**

**Fot.: Autor**



**Foto 7 – Dom Prasy, ul. Suraska, Białystok**

**Fot.: Internet**



**Foto 8 – Dom Towarowy, Rynek Kościuszki,  
Białystok**

**Fot.: Autor**



**Foto 9 – Dom Towarowy „Nowy”, Rynek  
Kościuszki, Białystok**

**Fot.: Autor**



**Foto 10 – Kamienica mieszkalna, ul. Lipowa,  
Białystok**

**Fot.: Autor**



**Foto 11 – Kamienica mieszkalna, Rynek  
Kościuszki, Białystok**

**Fot.: Autor**